

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 120.
Miesięcznie „ 40.
za roznośnienie
5.00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 155.
Miesięcznie „ 43.
Poza Łódź egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

KALENDARZYK
Środa Bl. Bronisławy
Czwartek, Stefana Kr.
Piątek, Szymona Słus.

**Pamiętajcie
o żołnierzu
w oboje.**

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kałuski M 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa, dnia 1 września 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, ogłoszenia do rozwoju przyjmują wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wydanie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 4 w tekście mk. 5 za tekstem 3 mk. nekrologi mk. 5 za wiersz poetowy. Drobnie głoszeni 40 fen. za wyraz; Komunikaty mk. 3.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronicyz przez tekstom w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przy miernym ogłoszeniu i nekrologi tylko za 2, 4, 10 słów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.



Dziś premiera!

2-iej serji i zakończenia
najnowszego francuskiego arcydzieła w 2-eh ser-
jach i 12 aktach

„Straceńcy”

Wspaniały dramat w 6-ciu aktach

Początek przedstawień o g: 5-cj po południu

POLSKA A LITWA.

„Zajęliśmy Augustów, pisze komunikat urzędowy”. Spotykamy wojska litewskie, które zachowują się przyjaźnie...

Jakież to wymowne, jakież grzeczne. Wojska litewskie zachowują się przyjaźnie, na naszej polskiej ziemi którą również przyjaźnie zajęli!

Ile razy Polska wyciągała rękę do tej dawnej siostry Litwy, ile razy prasa nasza nawoływała w szeregu szczyrych artykułów litwinów, aby zaniechali wrogich knowań...

I zawsze w odpowiedzi dostaliśmy w zamian za serce jeno szyderstwo.

Litwa od dawnych czasów rozpoczęła jakąś politykę separatylistyczną. Zarysowała się ona na wojnie polsko-litewskiej, którą przyniósł Polsce zwycięstwo, niegasił bynajmniej zaczątku wrogich knowań.

Już po śmierci Zygmunta Augusta Litwa zaznaczyła swoje ciężenie ku wschodowi.

Wytworzyły się wówczas w Polsce trzy silne stronnictwa, jedno chciało osadzić na tronie Habsburga drugie głosowało za Henrykiem Walezym, trzecie żądało polaka, którym miał być marszałek Firlej, głowa kościółów dysydenckich w kraju. Po za tymi stronnictwami wystąpił jeszcze pisarz litewski, rusin z pochodzenia, Michał Haraburda z żądaniem oddania tronu polskiego najstraszniejszemu z tyranów Iwanowi Groźnemu, lub jego synowi.

Warunki Iwana jednak tak były zachłanne że sam Haraburda cofnął swą kandydaturę.

W końcu 18 wieku i na początku 19 Litwa szła ręką w rękę z Polską, ale od 30 lat zaczął się wytwarzać ruch wyzwolenny co wreszcie nie byłoby nic dziwnego gdyby jeno myślano o samodzielnosci, ale równocześnie z tym ruchem rosła i nienawiść do Polski zwłaszcza w pewnych sferach duchowieństwa

litewskiego i garści t. z. inteligencji.

Nienawiść ta doszła w ostatnich czasach do tego stopnia, że wprost o spokojnem traktowaniu rzeczy nie było mowy.

Najzaciejszymi wrogami łączności polsko-litewskiej okazali się polacy—renegaci, chociaż niemało było wśród nich litwinów z urodzenia.

Nienawiść ta do tego stopnia urosła, że księża w szczególności z seminarjum sejneńskiego stali się agitatorami politycznymi.

Niejaki Piotrowski młody ksiądz syn szlachcica z zaścianka, których tak barwnie opisuje Mickiewicz, będąc zesłany do obozu w celu —wprost prowokacji nie zachowywał się przeciwko polakom. On jedynemu z biskupów uraga za to że będąc w Seinach z wizytą załutnował najpierw pieśń po polsku, a potem po litewsku, ks. Szpaczyński nie chciał odprawić nabożeństwa przed ołtarzem polskim w prowizorycznej kaplicy jeno dla tego, że na nim znajdował się Orzełek polski, dwóch księży, którzy przybyli do tego obozu z Guttersloo wprost zaliczyli się do moskali, a przypadkiem nie iść z polakami.

Jeżeli się na wygnaniu takie rzeczy działy, to cóż dopiero możemy mówić o tem, co tam po wyjściu Niemców na Litwie się dzieje.

Wszak pisma nasze doniosły już o znęcaniu się władz litewskich nad polakami, zamieszkałymi oddawna na Litwie.

Ten stan prześladowczy trwa nadal Polacy są prześladowani i karani niesprawiedliwie. Więc dla tego, że oddziały litewskie zachowują się na naszych ziemiach przyjaźnie; to my mamy ich tolerować, to my mamy zapomnieć tak niedawne krzywdy. Poczco owe wojska tam weszły, poczco znalazły się na polskiej ziemi czy aby nieść pomoc polakom?

Wojska litewskie zachowują się przyjaźnie, a z bolszewikami politykują oddawna i knowią na rzecz zniszczenia Polski.

Wszakże Litwę uznają ententa za kraj samostny, niezależny, a Litwa w zamian za to zawierają układy z Sowdepją, popiera te rozbójnicze żydowskie rządy.

Wszak to „cuius bellum” dla koalicji dostateczny.

Prawda podobno politycy nasi wybierają się znów na Litwę z nią się układają. Daj Boże osiągnąć im jak najpomyślniejsze rezultaty! boć przecież szkoda każdej płodzi ziemi nad którą polska tyle wieków pracowała i którą z paszczy krzyżackiej wyrwała.

Dziś nie byłoby Litwy, dziś „Wertpreusen” sięgało by do Dźwiny lub po za Dźwinę, gdyby nie oręż polski, gdyby nie polityka nasza w 14 wieku, po zgonie Kazimierza Wielkiego i Ludwika Węgierskiego.

Wydzwignęliśmy więc Litwę i chcielibyśmy ją uratować, boć przecież to półtore milionowe państwo samo utrzymać się nie może, nie jest nawet w stanie. Zywot swój może opierać tylko na lawirowaniu pomiędzy tem lub innem mocarstwem, lub na intrygach, których przedsmak dał przed paru miesiącami Waldemaros, boć taką jak dziś jest Litwa, raczej w uściskach bolszewizmu możemy ją znaleźć niż w federacji z państwem które jej jak najszerszą granicę wolności zakreśliłyby rade.

Więc też, bacząc na szereg faktów, które przytoczyliśmy wartoby z nich wyciągnąć odpowiednie konsekwencje i rozważyć dobrze, czy te zabiegi o przyłączenie z Litwą znów nam jakiego przytyczka nie zgoutają.

Zdaje się nam że litwini—kierownicy dalszej opinii litewskiej należą do tych ludzi, którzy więcej żelazną pięść pruską, niż republikańskie traktaty szanują.

W. Ca

Z minionych dni pobytu bolszewików w Stryju.

Ot esoby przybyłej ze Stryja, pisze „Głos Narodu”, dowiadujemy się, iż bolszewicy przebywali w tem mieście 24 godzin, a mianowicie przyszli w piątek we południu, a odeszli w sa-

boże w południe. Przez ten czas mieszkańcy Stryja przeszli istne piekło. Bolszewicy rabowali i plądrowali wszystko, co im przyszło pod rękę. Z mieszkań opuszczonych powyrzucali meble i sprzęty domowe, rozdarowując je osobom, które się im nasunęły pod rękę. Tak samo rozdarowali złoto i biżuterję, którą ściągali przechodzącym ulicą mężczyznom i kobietom. Kasy ogniowate rozbijali ręcznymi granatami, wściekając się ze złości, że przeważnie były puste, lub zawierały bezwartościowe papiery. W całym prawie mieście „rekwirowali” bieliznę i manufakturę, a u jednego tylko kupca Einharda zabrali towaru za półtora miliona marek.

Adwokat w Bóbrce, Dr. Józef Wielochowski opowiedział współpracownikowi jednego z piśm lwowskich, co następuje:

We wtorek rano starostwo otrzymało telegram, zarządzający ewakuacją urzędów na piątek. Tymczasem już we środę rano zawładnięliśmy gwałtownie cełami się naszych trenów; przyjechał do nas pułkownik Diliz, komendant etapu z Przemyslan, z wiadomością ze Przemyslan przez nieprzyjaciela zajęte. Opuszciliśmy galopem Rynek, gdy kilometr za miastem rabił nam drogę patrol bolszewicki, złożony z kilku konnych obdariusów, Pierwszy, który nas dopadł, począł wywijać nademną szablą i wołać: „Ołdaj brauning! ołdaj burżuj!” Zaczął mnie rewizować, przyciemnił mi złoty zegarek, srebrną tytuniarkę i ścignął pierścioni z palców. Kazano nam jechać do miasta. Tu byliśmy już świadkami, jak dzicz rabowała starostwo i urząd podatkowy. W pierwszym stópniło 250,000 marek gotówką, w drugim przeszło półtora miliona. W naszych oczach na Rynku raniono ciężko szabliami pułkownika Diliza, który nie zdołał uciec, a gdy dopadli poborcę podatkowego z Przemyslan, którego nazwiska nie znam, rozwinął się nad głową nieszczęśliwego człowieka taki dyskurs: „Zastrzel go!”, „Niet amunicji!”, „Toż zarzeczaj go!”, „Rubaj lipsz!”, i zasiekli go na śmierć bez najmniejszego powodu. Jeden z tej bandy przetrząsnął im kieszenie i nic nie znalazłszy, zawołał: „Ty burżuju, zdejmij sztan!”,

Naprawdę zaręczałem mu, że są to moje ostatnie spodnie, że wszystkie już zrabowano że ustawa sowiecka pozwala przecież każdemu obywatelowi mieć 2 pary spodni, a ja wogóle bez spodni zostanę, towarzyszc na to wszystko zdjął karabin i groził mi zastrzeleciem, Nie było więc rady, zdjąłem spodnie i oddałem je drabowi.

Całą noc plądrowali te kanale mieszkania prywatne. Poszczuwani przez Rusinów, udali się do pobliż Sokołówki, aby tam napasać na księdza Poirzebskiego, który jednak zawczasu schował się, natomiast zabili wikarego z Sokołówki i probostwo deszczynie zrabowali. Starosta z Bóbrki, choć uszedł na czas stracił całe swoje mienie, bo jego spakowane już rzeczy załadowali na furi i wywieźli. W całym mieście zrabowali wszystkie konie. Dziwna rzecz, że golarzowi za ożenie płacili po 1000 marek, a kowalowi za podkucie konia dał jeden z tych czerwonych złodziei aż 6000 marek. Rzucali też odezwy bolszewickie w języku polskim, oznajmiając że, po powaleniu Polski pójdą na Germanów, a potem na Francuzów i Anglików. Dopuszcili się gwałtu na wielu dziewczętach, inne znów skraniali ku sobie, rozdając im zrabowaną staroście biżuterję i garderobę. Starosta na tej drodze odzyskał podaj minimalną część zrabowanych mu rzeczy.

W czwartek po południu bolszewicy uciekli, bo od Pokucia nadciągnęła dywizja, która błagała się szukając zetknięcia z główną armją. Dywizja ta ku naszej rozpacz pomaszerowała na Lwów, nie zostawiając w Bóbrce żadnej załogi. To też w piątek wpadła do miasta piechota bolszewicka i znów wszystko zaczęło się „da capo”: rabunki, rewizje, grabież i gwałty; porucznika ewidencyjnego Gąsowskiego rozebrali do naga i tak mu kazali maszerować do komendy odległej o 4 kilometry, potem go puścili dzięki temu tylko, że podał się za urzędnika, a nie za oficera.

Kretactwa bolszewików.

DEPEZA CICZERINA DO WITOSA.

WARSZAWA 30 (PAT) Wydział pr. min. zagr. komunikuje: W dniu 30 b. m. nadeszły od komisarsza dla spraw zagr. Cziczeryna dwa następujące depezy: Warszawa Witos prezydent Rady ministrów 29 sierpnia.

Rosyjski rząd robotniczy ludowy z zadowoleniem przyjął do wiadomości treść radiodepezy w której wyrażone zostały zamiary pokojowe rządu polskiego: ma nadzieję, że dżalania rządu polskiego będą zgodne z jego oświadczeniem. Jesteśmy zmuszeni zaprotestować przeciwko oświadczeniu jakoby nasze armje groziły egzystencji Polski, wówczas kiedy w rzeczywistości naszym jedynym celem było i jest otrzymanie gwarancji zabezpieczenia nas przed nowymi atakami ze strony Polski, gwarancji uznanych za słuszne przez rząd angielski. Jeżeli rząd polski jest gotów przeprowadzić pokój odpowiada to w zupełności naszym życzeniom, a tem bardziej odpowiada obecnej sytuacji armja czerwona bowiem nie straciła nie ze swej siły bójowej i wycofawszy się na nowe pozycje rozpoczęła pochód nowy naprzód Biorąc pod uwag stosunki przyjaźne z narodem polskim, jako nie nieodwołalne: koniecznie naszych stosunków zewnętrznych, jesteśmy niemiernie zadowoleni, widząc analogiczną tendencję z waszej strony. Bylibyśmy bardziej jeszcze zadowoleni gdyby delegacja polska położyła kres stałej swej metodzie stwarzania konfliktów na tle trudności, które wywarza w Mińsku stan wojny, a co prowadzi do przedłużenia pertraktacji. Dwa dni temu zwróciliśmy się do ks. Sapięchy min. spr. zag. z propozycją przeniesienia pertraktacji do Estonji a równocześnie poczyniliśmy odpowiednie kroki w tej sprawie u rządu estońskiego. Mamy nadzieję iż w krótko będziemy w możności zawiadomić o pozytywnych wynikach, w tym tych starań. Podpisano komisarsz dla spraw zagranicznych Cziczeryn.

DEPEZA DO KS. SAPIĘHY.

WARSZAWA Sapięcha min. spr. zagr. 29 sierpnia. Propozycja pańska w sprawie przeniesienia pertraktacji z Mińska do Rygi, którą przedłożyliśmy dziś, na desza z pewnem opóźnieniem a to z tego względu iż dwa dni temu, w dniu 27 sierpnia przestaliśmy do Pana proponować przeniesienia pertraktacji do Estonji. Równocześnie zapoczyniliśmy u rządu estońskiego odpowiednie starania w tej sprawie. Należy się obawiać iż propozycja spreczna, która wyszła z pańskiej strony w dwa dni później będzie przyczyną nowej zwłoki. Nieporozumienia wywołane przez delegację polską w Mińsku w skutek trudności nieodłącznych ze stanem wojny dostarczyły delegacji protestów i były dla niej źródłem analogicznych opóźnień. Fakt iż pan w swojej depezy powraca do owych nieporozumień, wysyłając wśród nas obawę przedłużenia tej taktyki opóźniania. Co się tyczy proklamacji do wojsk kontrowolnych zachodniego frontu, to ten pożalowania godny fakt został już na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia wyrażony. Wasza delegacja wyraziła zadowolenia z otrzymanej satysfakcji, wydając nam się przeto dziwnem

Co sądzi Naczelnik Państwa o sytuacji.

Współpracownik „Kur. Poran.” miał wywiad z Naczelnikiem Państwa, który wyraził się w następujący sposób:

Na wojnie bywają dwie sytuacje. Albo armie nieprzyjacielskie stoją naprzeciw siebie równolegle, albo akcja polega na hazardzie, który może wprowadzić przy nieś pewne korzyści, ale może również stać się powodem klęski. Naturalny front polsko rosyjski biegnie północnie na południe. Bolszewicy jednak zaryzykowali i wyciągnęli swój front w postaci kieszki od wschodu na zachód. W takiej sytuacji uderzyliśmy na nich również hazardownie, przecinając ich lewe skrzydło i odcinając ich arterye komunikacyjne i odwrotowe. Wytworzyła się sytuacja anormalna dla naszego lewego skrzydła, wyciągniętego wzdłuż granicy pruskiej. Operacje jednak w tem miejscu są już ukonieczone i potrzeba będzie około dwóch dni, aby wojska nasze zajęły właściwe położenie. Oprócz tego trzeba dać wyznaczoną żołnierzom po forsownych marszach i bojach.

Bolszewicy zgromadzili pod Warszawą 250 tysięcy ludzi. Jeńców wzięliśmy 80,000. 1-3 tj. 25,000 zostało zabitych, tak że z Polski wyjdzie 120,000-150,000 ludzi. Wojsko to jednak jest zupełnie zdemoralizowane.

Administrator dyce, wileńskie.

(Od wł. koresp.)

BIAŁYSTOK 31 | 8 Ponieważ z zajęciem Białegostoku i Sokółki została uwolniona część

że pan do tej sprawy raz jeszcze powraca, Równocześnie z pańską depezą zapraszającą nas do Rygi otrzymaliśmy telegram od prezesa rządu pana Witos, który uprasza nas o usunięcie trudności technicznych w korespondencji pomiędzy Warszawą a Mińskiem. To ostatnie miasto rozumiane było przezeń jako miejsce dalszych rokowań. Ta rozbieżność zdań jest miejscem tym dowodem braku solidarnej decyzji rządu polskiego w tej sprawie jest równocześnie jednym powodem więcej do utrzymania naszego zaproszenia, uczynionego dwa dni temu, w sprawie wyboru Estonji, jako miejsca przyszłych rokowań.

Podpisano komisarsz dla spraw zagranicznych Cziczeryn.

W odpowiedzi na powyższe dwa radiotelegramy min. spr. zagr. Sapięcha wysłał w dniu 30 b. m. radio depezę treści następującej:

Cziczeryn, komisarsz ludowy do spr. zagr. Moskwa.

W odpowiedzi na radio telegram pański Nr. 29-34 rząd polski pragnie przede wszystkim stwierdzić, że w przeciwieństwie do pańskiego oświadczenia niema sprzeczności między deklaracją prezydenta ministrów Witos a moją depezą.

Istotnie deklaracja wyżej wymieniona ogłoszona w prasie polskiej w dniu 26 b. m. i przesłana w tym samym dniu radiotelegramem do Moskwy, stwierdzała między innymi trudności, jakie napotykała nasza delegacja w radiotelegramie z dnia 28 b. m. powiadomiła nas o niemożliwej sytuacji, w której się znajduje. Radotelegram ten spowodował właśnie moją depezę z dnia 28 b. m. Równocześnie w celu uniknięcia wszelkiej zwłoki, zwróciłem się do rządu łotewskiego w sprawie otrzymania zgody na to by dalsze rokowania odbywały się w Rydze.

Rząd polski stwierdza tedy z zadowoleniem, że równocześnie rząd sowieków uznaje potrzebę przeniesienia miejsca rokowań na neutralne terytorjum. Zwracam przytem uwagę pańską, że propozycja wskazująca Estonję jako miejsce rokowań nadeszła do nas po wystaniu depezy do rządu Łotwy.

Pozytywną odpowiedź rządu łotewskiego co do Rygi otrzymaliśmy dziś rano, w dniu 30 sierpnia. Wobec tego w celu uniknięcia straty czasu proponuję by pan zgodził się na Rygę, jako na miejsce które przedstawia wszelkie ułatwienia i dogodności dotyczące komunikacji i warunków życiowych dla obu stron. Nasza delegacja będzie mogła się udać tam, gdy tylko otrzyma pańską zgodę, Minister spraw zagranicznych Sapięcha.

Na uwagę korespondenta, że może dojść do zawarcia pokoju, ponieważ bolszewicy spuszczają ze swych górnych żądań, Naczelnik Państwa: Bolszewicy chcą jak zawsze osiągnąć bezczelnością. Ententa chce abyśmy byli w sytuacji defenzywnej. Jest to absurd. Istnieją dwie możliwości. Albo iść naprzód aż do zupełnego zwycięstwa, albo stanąć na naszej iluzorycznej granicy wschodniej i robić pokój. Społeczeństwo powinno pamiętać że do zimy tylko 2 miesiące i nie trzeba się łudzić, że zawrzemy pokój. Litwa etnograficzna na wschodzie, jako linia strategiczna nie przedstawia żadnej wartości. Na transport drutu kolczaste go potrzeba było całych taborów, nie mówiąc już o betonie.

W niektórych miejscach pod Brześciem przekroczyliśmy już linie zakreśloną nam przez ententę 8 sierpnia. Nie możemy bowiem stanąć, nie nie robić i czekać.

Co do Włocławca, orzekł Naczelnik, jest to zagadnienie polityczne, o którym niech decyduje rząd. Co do żydów to nie wszędzie zachowali się źle. N. p. w Łomży i w Mińsku Mazowieckim żydzi stawiali opór bolszewikom. W Sieńcach jednak, w Łukowie i we Włodawie zaszły wypadki masowej zdrady.

dycecji wileńskiej, przeto na administratora chwilowego tej dycecji wyznaczony został dziekan białostocki ks. Aleks. Chodyko.

Wskrzyszanie pisma.

(Od wł. koresp.)

BIAŁYSTOK 31 | 8 Białystok Ukazał się pierwszy numer po inwazji bolszewickiej „Dziennika białostockiego”.

Zamordowanie księdza i robotnika.

(Od wł. koresp.)

BIAŁYSTOK 31 | 8 Zamordowali w Suraziu bolszewicy czcigodnego proboszcza Zupran z ziemi wileńskiej ks. Konobelsdorfa za to, że opuścił swoją diecezję. Ksiądz Konobelsdorff bawił jako gość w Suraziu.

Zarabano też robotnika Jarostawskiego zato, że należał do związku, który nie przyjmował żydów.

U nacze'n ka pań twa.

WARSZAWA 31. (PAT) Jak donosi „Kurier Polski” wczoraj o godzinie 11 wieczorem min. spr. zagr. Sapiha i przewodniczący delegacji polskiej pan Jan Dąbski wezwani zostali przez Naczelnika Państwa.

Sledztwo w sprawie Gór. Śląska.

BYTOM 31 | 8 (PAT) Z Berlina donoszą, że francuski gen. Nollet, przewodniczący międzysojuszniczej misji wojskowej w Berlinie, powołany został do Paryża w sprawie wypadków na Górnym Śląsku, w Pile i Wrocławiu.

10 milionów marek.

POZNAN, 30-sierpnia (PAT). „Głos Poranny” donosi z Leszna, że w tamtejszej Kasie oszczędności subskrypcja na pożyczkę Odrodzenia przekroczyła sumę 10 milionów marek.

Łgarstwo i prawda.

LYON 30 | 8 (PAT) Radio. Londyński „Daily herald” ogłasza tekst rzekomego układu rządu franc. z gen. Wranglem według którego po pokonaniu Sowietów dawne długi rosyjskie mają być zamienione na nową pożyczkę 6 1/2 %, gwarantowaną oddaniem Francji rosyjskich kolei żelaznych, urzędu celnego i t. d. Dokument ten jest fałszerstwem propagandy bolszewickiej, obliczony na zdyskredytowanie gen. Wrangla wobec ludności rosyjskiej. Rząd francuski uznał gen. Wrangla pod warunkiem stosowania przez niego zasad demokratycznych i uznania dawnych długów rosyjskich. Dokument bolszewicki pomija te warunki milczeniem, rzucając podejrzenie o chęć naruszenia niezawisłości Rosji przez Francję.

Poszta.

Na mocy rozporządzenia namiestnictwa wstrzymaną została ewakuacja urzędów pocztowych położonych w powiatach: Stryj, Sambor, Skole, Rudki i Mszczyszka. Wobec tego poczty w tych miejscowościach są czynne.

Polska a Stany Zjedn.

„Kurierowi Warsz.” donoszą z Waszyngtonu, jakoby, zdaniem kół politycznych, odpowiadz rządu polskiego na notę Stanów Zjednoczonych z dnia 21 sierpnia nie zadowolona rządu amerykańskiego.

Sekretarz stanu, Colby, oświadczył, że w najbliższym czasie Stany Zjednoczone wyślą nową notę do Polski.

Komisarz M n'ciawicz.

Za pośrednictwem „Czerwonego Krzyża” nadeszła wiadomość, iż b. naczelny komisarz ziem Wołynia i frontu podolskiego, p. Minkiewicz, nie został zamordowany przez bolszewików, w odwrocie w Płoskirowie, lecz dostał się do niewoli. Rząd polski pragnie go wymieścić.

Katastrofa.

LYON 31 | 8 (PAT) Radio. Do Londynu donoszą z Tokio, że przytłoczył dnia 28 b. n. m. sto Odemari. Ofiarą padło 700 osób z czego 200 zmarło a 500 zostało bez schronienia.

Z ROKOWAN W MINSKU.

Na czwartym posiedzeniu konferencji w Mińsku, przewodniczący delegacji polskiej wiceminister Dąbski wygłosił przemówienie, zawierające odpowiedź na uwagi Daniszewskiego, co do delegacji polskiej. Wiceminister Dąbski wskazał, że władze sowieckie wprowadzają na terenach chwilowo zajętych ustrój sowiecki, wbrew woli ludności miejscowej, przy pomocy gwałtów i terroru. Republiki sowieckie są raczej samorządem lokalnym narzuconym ludności przez sowiety, co przeczy zasadzie samostanowienia narodów. Zaznaczone w traktacie rosyjsko-litewskim oddanie przez rząd sowiecki części terytorjów z ludnością polską uczynione było bez uwzględnienia lokalnych stosunków etnograficznych. Miało ono służyć tylko dla kombinacji politycznych sowieckich.

Przedstawiciel Sowietów, Daniszewski wygłosił obszerny referat, w którym oświadczył kilkakrotnie, iż nie uważa sowieckich też pokojowych za ultimatywne. Daniszewski zaznaczył iż polskie konie, zawarte w 12 punktach uważa za negatywne i prosi o sformułowanie pozytywnych polskich też pokojowych. Wówczas tezy polskie można było zestawiać z sowieckimi, przedyskutować należyte i znaleźć wspólną podstawę dla ustalenia warunków pokoju. Przechodząc do kwestii rozbrojenia Polski oświadczył Daniszewski, iż zmniejszenie armii polskiej do liczby 50,000 żołnierzy nie uważa za ultimatywne. Nie uważałby bynajmniej za dziwne, gdyby Polska zażądała również zmniejszenia sowieckich sił zbrojnych, wszakże z uwzględnieniem innych frontów na których obecnie walczy Rosja sowiecka. Dalej Daniszewski oświadczył, że jeżeli Polska uważa linię Curzona za nieodpowiednią, to niechaj wskaże inną linię, mogącą służyć za materiał do dyskusji. W odpowiedzi wiceminister Dąbski oświadczył, iż przyjmują do wiadomości, deklarację Daniszewskiego. W odpowiedzi polskiej były postawione negatywnie jedynie te wszystkie tezy, które godziły w suwerenność Polski, Polskie warunki pozytywne rozejmowo-pokojowe będą przedłożone konferencji, oczywiście po porozumieniu się z rządem polskim. Na zapytanie Daniszewskiego czy delegacja polska poczyniła jakie kroki dla otrzymania mandatu do rokowań z Ukrainą sowiecką, wiceminister Dąbski odpowiedział że wysłał telegramy, oraz zażądał w kategorię ten sposób zmiany warunków, w których konferencja pracuje, a które w dalszym ciągu są nieznośne.

Od delegacji mińskiej.

WARSZAWA, 31-sierpnia (PAT). „Kurier Poranny” podaje wywiad z prezesem polskiej delegacji pokojowej p. Janem Dąbskim. P. podsekretarz stanu oświadczył na postawione pytanie, że rokowania zostały zawieszona. Część naszej delegacji pozostała w Mińsku z p. wice ministrem Wróblewskim na czele, jako zastępca przewodniczącego delegacji.

Przewodniczący rosyjskiej delegacji p. Daniszewski wyjechał do Moskwy po instrukcję, zastępuje go p. Smidowicz. Jeżeli oba rządy zgodzą się na przeniesienie miejsca rokowań, to ustalona zostanie data następnego posiedzenia konferencji pokojowej.

Jak podaje „Gazeta Poranna” delegacja polska w Mińsku była doskonale poinformowana o postępach naszej konferencji, dzięki radiostacji, którą miała ze sobą, a która przesyłała codziennie polskie komunikaty rozsyłane przez stację warszawską do stacji zagranicznych.

Losy delegacji polskiej.

WARSZAWA 31, (PAT). „Kurier Warszawski” podaje szczegóły pobytu członków naszej delegacji w Mińsku. Byli oni jako internowani w osobnym gmachu pod strażą. Nawet do kościoła wolno było iść tylko pod strażą, która czuwała przez cały czas trwania nabożeństwa.

Komunikowanie się z osobami postronnymi było surowo wzbronione. W Mińsku panuje prawdziwa bolszewicka bieda. Dawała się ona odczuć naszej delegacji, tembardziej, że markę polską przyjmowano tam w wartości jednego rubla sowieckiego. O drożyznie daje pojęcie fakt, że ogolenie kosztuje 200 rub.

W ostatnim tygodniu przybył do Mińska Radak Sobelsohn, nie brał on udziału w obradach delegacji, nie występował on oficjalnie, ale w prywatnych rozmowach interesował się przebiegiem rokowań i dawał do zrozumienia, że reprezentuje kierunek pokojowy.

Równocześnie z rokowaniami pokojowymi prowadzono pertraktacje w sprawie wymiany jeńców cywilnych. Przewodniczący komisji polskiej dla tej sprawy był poseł Kiernik, a przewodniczącym komisji rosyjskiej Budkiewicz.

Rokowania te, jakkolwiek nie przyniosły pozytywnego rezultatu, są jednak na dobrej drodze.

Walki na wschód od Chełma. Bohaterska obrona Zamościa.

WARSZAWA 31 (PAT) Na północnym skrzydle wojska nasze bez oporu ze strony nieprzyjaciela posuwają się naprzód. W walkach uwieńczonych zwycięstwem Gródka, oddziały nasze wzięły z górą 1000 jeńców oraz znaczną zdobycz. Dnia 31 b.m. obsadziły Hajnówkę.

Oddziały nieprzyjacielskie, ugrupowane na wschód od Chełma, celem poparcia akcji armji konnej Budienego, usiłowały przejść do działań zaczepnych i w tym celu zaatakowały nasze pozycje na odcinku od Dubienki do Moniatycz. Wszystkie ataki z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami odparto.

Akcja Budienego w rejonie Zamościa w dalszym ciągu napotyka na zdecydowany opór naszych oddzia-

łów. Zamość został wprawdzie otoczony dzielna załoga miasta broni się jednak po bohatersku, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Kolumny posuwające się w kierunku na Garbowiec, po krwawej walce zostały przez drugą dywizję legionów zepchnięte na południe. Inicjatywa Budienego jest w znacznym stopniu paraliżowana dzięki skutecznym działaniom naszej grupy pościgowej operującej na jego tyłach. Grupa ta w dniu 30 b.m. zdołała odciąć znaczną ilość taboru nieprzyjacielskiego.

W Małopolsce sytuacja bez zmiany. Jazda nasza obsadziła Chodorów, ścigając wycofującego się nieprzyjaciela na Rohatyn.

Sztab generalny.

Zasądzenie żydowskich zdrajców i dezertersów.

WARSZAWA, 31 (PAT) Sąd polowy okręgu generalnego warszawskiego jako łowny sąd doradny zasądził 1.) wyrokiem z dnia 20 sierpnia cywilnego Hersza Lajbę Kamienieckiego z Mińska Mazowieckiego za zbrodnię zdrady stanu z artykułu 108 ustawy 1.2 p. 3. P.K.K.; 2.) wyrokiem z Siedlec z 23 sierpnia cywilnego Abrahama Grinszpana, 3.) Mordka Blumberga za zbrodnię dezercji i brodnię zdrady stanu, 4.) Hermana Wieruszewskiego za zbrodnię zdrady stanu, 5.) Moszka Nitkę za zbrodnię dezercji i zbrodnię zdrady stanu, 6.) Garnę Szulę za zbrodnię dezercji i zbrodnię zdrady stanu, 7.) Szlome Szpiegelmana za zbrodnię dezercji i zbrodnię zdrady stanu; wyrokiem Siedlica 27 sierpnia 8.) cywilnego Herszka Joska Up-

fala za zbrodnię zdrady stanu, 9.) Hersza Lajbę Pajskowskiego za zbrodnię dezercji i zdrady stanu 10.) Jutkę Piastkę za zbrodnię dezercji i zdrady stanu, 11.) Abrahama Aronsona za zbrodnię dezercji i zdrady stanu, 12.) Abrahama Epfelbuma za zbrodnię zdrady stanu, 13.) Nusikę Pilę za zbrodnię zdrady stanu i 14.) Moszka Wajermana za zbrodnię dezercji i zdrady stanu; wszystkich na karę śmierci przez rozstrzelanie. Powyższe wyroki po zatwierdzeniu zostały wykonane z wyjątkiem wyroku co do Abrahama Epfelbuma, któremu w drodze łaski karę śmierci zamieniono na karę 10 lat ciężkiego więzienia.

WARSZAWA, 31. (PAT) Front polowy dowództwa okręgu warszawskiego jako sąd doradny zasądził

W dniu 27 sierpnia b. r. zmarł w Warszawie od odniesionych ran w obronie ojczyzny przeżywszy lat 18

Kazimierz Łaszkiewicz

óchołnik szeregowiec 201 p. p. były uczeń 8-kl. gimnazjum A. Zirowskiego, członek Z. H. P.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z dworca Łódź—Fabryczna na cmentarz katolicki w Zarzewie odbędzie się dn. 1 września o godz. 3 pp.

Na smutne te obrzędy zapraszają kolegów zmarłego i życzliwych

2756

Rodzice i Bracia

wyrokiem z dnia 30 sierpnia szeregowca Folbluma Moszka z 4 szwadronu zapasowego taboru oraz szeregowca Jaworskiego Bolesława z 15 pułku piechoty obu za zbrodnię dezercji na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

WARSZAWA. 31. (PAT) Front polowy dowództwa okręgu warszawskiego jako lotny sąd doraźny wyrokami z dnia 23 i 27. sierpnia zasądził za zbrodnię

dezercji i zdradę stanu z uwagi na nieskończone jeszcze lat 20: Zibernana Joska na 10 lat ciężkiego więzienia wyrobnika Hermana na 10 lat, Galsztajną na 5 lat, Kupfermana Sruła na 10 lat, Gunerą Araną na 5 lat, Wyszakowskiego Moszka na 7 lat, Malowanczyka Jankla na 5 lat, Grodzickiego Szaję na 5 lat i Wisograwa Icka na 8 lat ciężkiego więzienia.

Delegaci polscy o pobycie w Mińsku,

(Od wł. koresp.)

WARSZAWA, 31—8. Przewodniczący delegacji polskiej, który wraz z nią przybył z Mińska do Warszawy, aby zasięgnąć opinii kół rządowych, oświadczył, że różne kwestje wymagają bezpośredniego zetknięcia się z rządem polskim. Dalsze rokowania w Mińsku utrudniłyby zawarcie pokoju. Przewodniczący delegacji rosyjskiej wyjechał również z Mińska, aby w Moskwie co do dalszych rokowań porozumieć się bezpośrednio z rządem sowieckim. Bolszewicy proponują dalsze rokowania w Estonii, Polacy w Łotwie; dotąd nie nastąpiło porozumienie. Pobyt delegacji w Mińsku był bardzo utru-

dniony. Nietyle cywilne co wojskowe władze rosyjskie stawiały ciągłe przeszkody w komunikowaniu się i swobodnym poruszaniu. Wyjście na ulicę było niedozwolone. Gdy delegaci szli na nabożeństwo, odprawione przez biskupa, towarzyszyła im eskorta. Za rubla bolszewickiego trzeba było dawać 2 mk., tak że papieros kosztował 200 mk. Delegacja była skrepowana nawet w własnych pokojach, gdyż pod drzwiami podслуchiwali szpicie. Kurier przybył dopiero w tydzień po wyjeździe z Warszawy na miejsce rokowań. Pozostała w Mińsku część delegacji toczy rokowania co do zamiany jeńców.

Koalicja a Polska.

CHORZEA. 31. (PAT) Gen. Weygand, Retell i Lord Abernon mają odbywać konferencję z przedstawicielami rządów angielskiego i francuskiego, poczem lord Abernon uda się do Londynu, aby się tam spotkać z Boniar Lawem, Courzonem i innymi ministrami. Po tej konferencji udzieli się Polsce wskazówek co do przyszłego kierunku jej polityki i pewnych

rad od najbliższych jej przyjaciół. Nowa konferencja pokojowa polsko-rosyjska będzie prawdopodobnie zwołana niezwłocznie na gruncie neutralnym, i to za pewne w Rydze. Misje angielska i francuska zgodnie akcentują nader niski poziom moralny wojsk sowieckich.

Gwałty niemieckie.

TORUN. 31 (PAT) W powiecie malborskim, świeżo okupowanym przez władze niemieckie, bandy niemieckie gnębią ludność polską. W Biskupcu aresztowano i pobito aptekarza Wolskiego i 7 innych osób. W Kiesiewiczach spotwarzono i opl wano księdza Mażelę; dnia 15 sierpnia banda Niemców wprowadziła; Turan powiatu miłborskiego Załuskiego, Edmunda Grafsztejna, dr. Białaskiego i innych i wywoziła ich za granicę polską, pozostawiając na szosie Hilsenburg

—Dąbrowa; w ten sposób wydani oni zostali na pastwę bolszewików, którzy wówczas zajmowali to terytorjum. W Muśnicach posterunek polskich strzelców granicznych został 19 h.m. napadnięty przez Niemców. W Prusach Wschodnich internowano przeszło 70 tysięcy bolszewików, którzy są bardzo słabo dozorowani wobec czego rozchodzą się po całym kraju, a Niemcy podburzają ich przeciw Polakom.

Paderewski konferuje.

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA 31—8. Do „Gaz. Warsz.” donoszą z Paryża, że Paderewski przybył wczoraj nagle do Paryża i odbył szereg konferencji, m. i. z posłem w Paryżu Zamoyskim, posłem w Brukseli Sobańskim i prof. Askenazym.

Położenie na G. Śląsku.

BYTOM 31 (PAT) Usuwanie Sicherheitswehry odbywa się w spokoju; jedynie w Opolu kolejarzy nie chcieli puścić transportu rozbrojonej policji. Na skutek jednak energicznego wystąpienia władz koalicyjnych pociąg odszedł na drugi dzień rano.

BYTOM 31 (PAT) Dnia 29 władze koalicyjne przeprowadziły rewizję w gmachu dyrek-

cji policji. Znalaziono ukrytą broń i tajne akta. Zapasy broni i amunicji miały być znaczne.

Rząd niem. przeprosza.

WARSZAWA 31 (PAT) Charge d' affaires niemieckiego rządu nadzwyczajny poseł von Dirksen wyraził w dniu 31 b.n. imieniem i z polecenia swego rządu rządowi polskiemu ubolewanie z powodu napadu na konsulat polski we Wrocławiu.

ZORGANIZOWANIE POLSKIEGO BANKU BILETOWEGO.

WARSZAWA. 31. (PAT) Dnia 31. b.m. objął urząd w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej nowo mianowany pełnomocnik min. Skarbu w celu organizowania Polskiego banku biletowego i jednocześnie dyrektor Polskiej Kasy Pożyczkowej pan dr. Jan Steczkowski któremu przedstawili się członkowie dyrekcji i szefowie wydziałów. Dr. Steczkowski zagna-

czył, że na utworzenie Polskiego banku biletowego potrzeba zdaniem jego czasu. Bank biletowy powstać może dopiero wówczas, gdy po ukończeniu wojny po odpowiedniej polityce gospodarczej i finansowej oraz handlowej marka polska podniesie się tak, ją można zamienić na nową walutę bez wstrząsów gospodarczych.

Przyjaźń bolszewicko niemiecką

WIEN 31—8 (PAT) „Telegraphen Compagnie” donosi z Paryża. W przemówieniu, wypowiedzianem do wojsk, udających się na front polski, Trocki powiedział: Zarzucają nam, że jesteśmy narzeczonymi niemieckimi. Ten zarzut wzrusza ani was ani mnie. Będziemy współpracowali z Niemcami, aby znieść imperjalizm całej Europy. Możemy łatwiej oprzeć się imperjalizm niemieckim aniżeli angielskim i francuskim.

KRONIKA

— Piękna pamięć.

Zebrane w dniu 29 b. m. 1500 mk. przeznaczone na poświęceniu Ieśniczówki w Mogilni (leśniczownia państwowa Pawłowice) za pośrednictwem Stefana Michalskiego zostały złożone na ulicę ochotniczą.

— Odczyty.

W związku z mającymi się rozpocząć przedstawieniami: ludowemu i dla osób zrzeszonych, staraniem Komisji Kulturalno-Oświatowej ogłoszone zostaną w sali Uniwersytetu Powszechnego, Dzielna 44, 3 odczyty o „Wyzwoleniu”, St. Wyspiańskiego w następującym porządku: W środę, dnia 1-go września o godz. 7 wieczorem wygłosi 1-szy odczyt prof. J. N. Miller, w czwartek, dnia 2 września o godz. 7 wiecz. wygłosi dyr. Al. Zelwerowicz, w piątek, trzeci odczyt dnia 3 września o godz. 7 wiecz.

— Nowe 100 markówki.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podała do publicznej wiadomości, że z dniem 15 trzejszym puszcza w obieg 100 markowe bilet dawnego typu tak zwane Kościuszkowskie datą 15 lutego 1919 r.

Podpisane przez członków dyrekcji Krajowej Kasy Pożyczkowej pp. Stanisława Kłopińskiego, Zygmunta Chamca oraz skarbnika głównego p. N. Karpusa drukowane na białym papierze. Papier posiada bardzo nikielki wodne w formie orła polskiego. Numeracja rozpoczyna się od rzymskiej III serji A.

— „Nowe Życie” w Warszawie.

Wychodzący w Grodnie tygodnik Komitetu Zjednoczenia Kresów Wschodnich z Rzeczpospolitą Polską — „Nowe Życie” — z powodu zajęcia Grodna przez bolszewików będzie obecnie wychodził w Warszawie, ul. Nowy Świat 12 m. 5.

Warunki prenumeraty: numer pojedynczy kosztuje 3 mk., miesięcznie 8 mk. kwartalnie 20 mk., półrocznie 40 mk., rocznie 80 mk.

Kto chce wielkiej zjednoczonej Polski, kto pragnie, by wróg jaknajrychleji ustąpił z naszej ziemi, kto chce udzielić pomocy rzeszoni uchodźców, niech czyta i rozpowszechnia „Nowe Życie”.

Redakcja tygodnika prosi wszystkie instytucje, których celem jest pomoc kresowcom, by zechciały podać swe adresy.

— Tanie przedstawienia teatralne.

Komisja Kulturalno-Oświatowa Magistratu m. Łodzi pragnąc ułatwić zarówno szerokiej rzeszoni robotniczym, jak i inteligencji pracującej dostęp do Teatru w sezonie bezczynnym, organizuje na wzór roku ubiegłego specjalne cykliczne przedstawienia o doborowym programie połączonych. Przedstawienia takie odbywać się będą w soboty i poniedziałki o godz. 8 wieczorem. W soboty dawane będą przedstawienia tak zwane „Ludowe”, a w poniedziałki przedstawienia dla osób zrzeszonych.

Pierwsze przedstawienie ludowe odbędzie się w sobotę, dnia 4 września b. r. o godz. 8 wieczorem. Daną będzie sztuka St. Wyspiańskiego p. t. „Wyzwolenie”; przedstawienie

przedzi prelekcja.

O przedstawieniu poniedziałkowym nastąpi specjalne zawiadomienie w pismach. Związki zawodowe robotnicze, które przysłały zapotrzebowania na bilety, proszone są po odbiorze tychże zwracać się do Wydziału Szkolnictwa, Piramowicza 3, I. p.

— Ofiara.

Wczoraj jedwab, przeznaczony dla żołnierza polskiego armii ochotniczej został sprzedany za pośrednictwem p. Mizerachiego w sklepie bławatnym Andrzeja 3. Osiągnięto z niego sumę 3.575 marek, które zaafiarowała p. Flisińska Andrzeja 64. (Początkowo ten jedwab przez ofiarodawczynię ceniony był na 4000 mk.

Bezimiennie ofiarodawczyni składamy podziękowanie za ten dar.

— Pociągi.
Pociągi między Koluszkami a Skarżyskiem przywrócone.

— Pójda na kielbasy.

a) Przy ul. Piórkowskiej 100 z fabryki Żabinowskiego Wolfa, nieznani sprawcy skradli 14 pasów wartości 150.000 mk. Protokół przesłano do Urzędu Siedzego.

— Wykrycie tajnej gorzelni.

j) We wsi Babice 29 b. m. u właściciela Gustawa Magiera została wykryta, dzięki funkcjonariuszom policji państwowej na pow. Łódzki, gorzelnia. Przy zabieraniu gorzelni, Magier wręczył funkcj. łapówkę 800 marek, prosząc by mu nie zabierano aparatu. Gorzelnię zabrano, a sprawę skierowano do urzędu śledczego.

Teatr Polski.

Dziś w teatrze miejskim „Pan Jowialski” komedia Al. Fredry pod reżyserją i w inscenizacji Al. Zwiwerowicza; we czwartek dnia 2 września „Wyzwolenie” St. Wyspiańskiego z udziałem całego zespołu, w piątek dnia 3 po raz pierwszy oryginalna swęjska i aktualna bożnierska kratochwila W. Bogusławskiego i „Opieka wojskowa” w opracowaniu reżyserstwa Z. Noskowskiego.

Komunikat.

— Nabożeństwa.

Z parafji komunikują, że nabożeństwa we wszystkich kościołach na intencje rozpoczęcia roku szkolnego odbędą się dziś dnia 1-go września o godz 9-ej rano.

SALON MOD
„Wacława”
Wł.: E. Gebłowa i W. Kosak,
b. zarządzająca firmy „J. Schoeneich”.
Wólczańska 129, m. 6.
Posiada wielki wybór kapeluszy najnowszych fasónów. Przyjmuje przeróbki.
— Ceny b. przystępne —

Papier stary

księgi buchalteryjne kopiały zużyte całe archiwa także zużyte gazety tygodniki, każda ilość kupuje po większej ilości wysyłamy do domu także na prowincji karta pocztowa wystarcza: Lubka Sienkiewicza 20 | 16 ostatnia oficyna parter. 6912

Firma 2760

Jan Hendzelewski

Łódź Główna 74

Poszukuje do nowo otwierającej filji w Kaliszu samodzielnej sklepowej z kaucją lub za dobrem poręczeniem; Oferty pismienne nadsyłać do firmy

Hurtowy skład towarów Manufakturowych i Drudker Łódź Piórkowska nr. 45

(wejście przez sień) poleca wielki wybór towarów bawełnianych różnych firm po cenach fabrycznych.
Uwaga: dla spółek rolniczych i kooperatyw specjalny rabat. 2723-3

FOTOGRAFJA

APOLLO

Łódź, ulica Rzgowska nr. 2 przy Górny Rynku Tanie, prędkie i odpowiednie wykonanie fotografii: dla świadectw, matrykał szkolnych, paszportów i t. p.
3 sztuki 25 marek. 2706-

Biblioteka

wielkiej wartości, bogata w różne dzieła w większej części dzieła rzadkie do sprzedania.

Blizsza wiadomość Piórkowska Nr. 3 u p. Walskiego. 2710-2

Do sprzedania

nowa, koncertowa cytra i stare skrzypce z ładnym tonem. Przej. 59, m. 35. Zastać można od godz. 12 do 2 w południe.

Różne

Przyślakal się pies „szpic” jest do odebrania za zwrotem kosztów. Wiadomość: ulica Kilińskiego 78, prawa oficyna, 3 wejście, m. 31. 9097-1

Potrzebny chłopiec do praktyki do kowala może obznajomić się z lokomobila i maszynami rolniczymi. Majątek Lucmierz za Zgierzem. 9101-2

Do wynajęcia pokój umeblowany, Nowy Rynek 2, parter. 9193-1

Poszukuje posady ogrodnika, lub ogrodnika - pszczolarza, od 1-go października. Świadectwa dobre, długoletnie, żonaty, bezdzietny, lat 40, adres: Łódź, ul. Juliusza 28 m. 76, Jurczyński-w c 9194-2

Przyspasabiam do szkół średnich. Nawrot 1, m. 4 (od 6-7 w.) 9207-2

Produktami wiejskimi

zapłacę stancję dla dobrze wychowanego, spokojnego czwartoklasisty. Opal swój. Wiadomość: Sienkiewicza 31. Górski. 9202-1

Monarzowi Abramowi skradziono ubranie i portfel w którym było dwa tysiące mk. i dokumenty na wyjazd do Ameryki. 9211-3

Panna, lat 25, przy rodzinie mającej, pragnie poznać człowieka w celach matrymonialnych. Dyskrecja zapewniona. Oferty z fotografią pod „Polka” 9215-1

Potrzebni do biura miodzi ludzie od 16 lat z 4-5 kl. wykształceniem i panny z VI kl. i praktyką biurową. Oferty zgłaszać do Zarządu Zrzeszenia Se krotarzy gminy w Konstantynowie. 9216-1

Przyślakala się saka wilczej rasy i jest do odebrania za zwrotem kosztów; ul. Mickiewicza 25 (Chojny). 9218-3

Potrzebna niania — służąca za raz; ul. Miłsza 45, m. 12, prawa oficyna, parter, od 7 mej do 8-mej wieczorem. 9220-2

Cyborowskiemu Kazimierzowi skradziono dowód osobisty kolejowy. Znalazcę proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Łódź-Kal. Dyżurna konduktorska. 9221-1

Włowa, osoba inteligentna, poszukuje miejsca gospodyni; może też zająć się i dziećmi. Zgłaszać się do Rozwoju pod „M. S.” 9241-1

Józefowi Ciołaszewiczowi zabrano został przez bezwilków w gub. Łomżyńskiej wraz z ubraniami paszport rosyjski, wydany przez Magistrat w Kownie. Kilińskiego 89. 9072-1

Potrzebne pracownice do szycia bielizny. Piórkowska 79, front, II p., Kozenfarb. 9221-1

Mieszkanie 4 pokojowe z kuchnią, gazowem oświetleniem, zamienię na 2 pokojowe z kuchnią, ewentualnie 1 pokój z kuchnią. Blizsze porozumienia na miejscu. Oferty pod „Zamiana” w adm. Rozwoju. 9230-1

Chłopiec z 3 kl. wykształceniem poszukuje posady. Suwalska 25, Br. Antkiewicz. 9231-1

Potrzebna młoda dziewczyna do służby lub starsza kobieta. Benedykta 41, m. 1-2. 9152-2

Pokoju umeblowanego z całym utrzymaniem poszukuje samotny inżynier za cenę około 2500 marek miesięcznie. Oferty składać w adm. Rozwoju pod „A. S. 100”. 9233-3

Potrzebna zdelna podręczna. Konstantynowska 75, m. 10, III piętro. 9254-3

Potrzebny dozorca domu. Wiadomość: Al. Kościuski 55 9228-3

Skradziono dnia 31. 8, na Zielonym Rynku, legitymację chlebową wydaną, na imię Ignacy Borkowski na 5 osób, paszport zagraniczny na imię Blandyna Bartosińska, metryka urodzenia na imię Kazimierz Bartosiński, 10 kart żywnościowych okresu 124, zaświadczenie przyjęcia do kooperatywy Państwowej na imię Ignacy Bartosiński karta węglowa i naftowa, jak również 600 mk. 9255-2

9255-2

Zagubione dokumenty

Strzelecka Katarzyna Wazka 528 zagubiła paszport niemiecki wyj. w Łodzi. 9201-2

Globus Boas Piórkowska 57, zagubił kartę rejestracji wydaną w Łodzi. 9200-2

Culceri Józef zagubił paszport niemiecki wydany w Pabianicach i legitymację od rejestracji wojskową jako rocznik 1887. 9107-2

Arje Lejb Wolman zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, Nowo — Miejska 24 9157-2

Anna Sobalówna zgubiła paszport okupacyjny. Zwrócić, Piękna 25. 5

Włk Marja, Kilińskiego 127, zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi, 9281-1

Chmielecka Marja, Zwińska 76, zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi, 9283-3

Gross Marianna zagubiła kartę węglową, zamieszkała: Wysocka 25. 9225-1

Wagner Antoni, zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 9221-3

Pawłowska Julia, Nowo Cegielińska 56, zagubiła paszport niemiecki wydany Subotynu. 9217-3

Kwietniak Stanisław Szosa Pałaniacka 14, zagubiła kartę naftową. 9222-1

Józef Czech zagubił paszport niemiecki wydany w Bukowcu, 9212-3

Czapkowa Karolina zagubiła legitymację chlebową na 4 osoby Wólczańska 21. 9240-1

Bartosiuska Blandyna Gdńska 70, zagubiła paszport zagraniczny wyd. w starostwie łódzkim. 9226-2

Pen Bolesław N. Lutomska 11, zagubił kartę rejestracji. 9227-5

Ważne

dla kupców i kooperatyw

Najtańsze źródło!

towarów, bo w mieszkaniu prywatnym

na
Ubrania
Palt
Sukno
Bielizna
Pościel
CZUJNIŁONO
Fartuchy
Etaminy
Batysty
Podszewki
Cajki
Chustki

ze sztuki i w resztkach
DZIELNA 36
HURT I DETAL 2485-3

Udziałem

lekcji muzyki.

Piórkowska Nr. 225.

J. Golc.

9211-1

Kajety szkolne

poleca H. T. Kuerti Ska
ul. Piórkowska 87
Zawadzka 1 265

Inteligentna panienka poszukuje posady sklepowej lub kasjerki. Lastawa oferty w Rozwoju pod „Teodozja”. 9155-5

Ważne dla pań

Tania wyprzedaż!

tow. biały
Madepolam
sukrowki
Płócienka
Barchany
Purpur
Cajki różne
Chustki
Korty
Bostony
Sukno
Sze wioty
Włna różn.
Etamina
Batysty
Kretony

w resztkach poleca

M. BAVL Piórkowska 55 w podwórzu

Kupuję

biżuterję, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki, płacę ceny najwyższe Sienkiewicza 20 part. ost. wejście. 2757-4

T-wo Akcyjne Łódzkich Kolei Dojazdowych.

Na mocy decyzji Ministerjum Komunikacji i stosownie do § 15 Ustawy T-wo z dniem 1 września 1920 r. na liniach Łódzkich Kolei Dojazdowych obowiązuje łącznie z podatkiem na rzecz Skarbu, następująca taryfa:

I. Taryfa osobowa.

Na dystansie	Cena w markach		
	Kl. II.	Kl. III.	Kl. III ulg.
I Łódź — Zgierz Łódź — Julianów Julianów — Helenówek Helenówek — Zgierz	9.00	6.00	3.00
	3.00	2.00	1.00
	3.00	2.00	1.00
	8.00	2.00	1.00
II Łódź — Aleksandrów Łódź — Zubardz Zubardz — Kochanówek Kochanówek — Aleksandrów	12.00	8.00	4.00
	4.00	3.00	2.00
	4.00	3.00	2.00
	4.00	3.00	2.00
III Łódź — Brus Brus — Konstantynów Brus — Srebrna Srebrna — Konstantynów	4.00	3.00	2.00
	6.00	4.00	2.00
	4.00	3.00	2.00
	3.00	2.50	1.70
IV Łódź — Pabjanice Łódź — Marysin Marysin — Ksawerów Ksawerów — Pabjanice	13.00	9.00	4.00
	5.00	3.00	2.00
	5.00	3.00	2.00
	5.00	3.00	2.00
V Łódź — Ruda Łódź — Marysin Marysin — Ruda	6.00	4.00	2.00
	5.00	3.00	2.00
	3.00	2.00	2.00
VI Ruda — Rzgów Rzgów — Tuszyn Tuszyn — Kruszów	Przedz. II kl. nie- ma.	4.00 5.00 3.00	2.00 3.00 2.00

- a) Dzieci do lat 5-ciu przewozi się bezpłatnie.
- b) Uczniowie szkół niższych i średnich, za okazaniem poświadczonej przez Dyrektora K. D. matrykuły szkolnej z fotografią, oraz dzieci od lat 5-ciu do 10-ciu korzystają z taryfy ulgowej.
- c) Osoby wojskowe korzystają z taryfy ulgowej: w II kl. podług tar. III i w III podł. ulg.

II. Przewóz psów.

Psy mogą być przewożone jedynie na smyczy, na peronach wagonowych, III kl. za opłatą taryfy III kl.

III Przewóz bagażów.

Pasażerowie mają prawo przewozić ze sobą bezpłatnie tylko mały ręczny bagaż, niezajmujący specjalnego miejsca w wagonie, co pozostawia się uznaniu konduktora. Wszelki inny bagaż może być przewożony pod opieką własną pasażera, według uznania służby ruchu, za opłatą od sztuki: mniejszych bagażów — 1 biletu bagażowego dwie Marki na każdą stronę i większych bagażów — 2 biletów bagażowych dwumarkowych na każdą stronę. Bilety powyższe służą dla pojedynczej sztuki bagażu i strefy

IV. Przewóz mleka.

Za przewóz mleka na każdym poszczególnym dystansie Łódź—Zgierz—Łódź—Pabjanice, —Łódź—Ruda Łódź—Aleksandrów Łódź—Konstantynów, Ruda—Rzgów, —Rzgów—Tuszyn i odwrotnie płaci się za bańkę: do 5 garncy—1 bilet 2-markowy do 10 garncy—2 bilety dwumarkowe. Późne bańki powrotnie przewozi się bezpłatnie.

V. Przewóz towarów.

Ruch towarowy na liniach Tow. na razie nie jest przewidziany ze względu na brakaboru, jednakże, w miarę możliwości, mogą być przyjmowane do przewozu towary na częściowy lub pełny ładunek wagonów towarowych za każdorazowym porozumieniem się osób interesowanych z Dyrekcją.

VI. Przepisy ogólne.

- a) Należy trzymać w pogotowiu dokładnie obliczoną należność za przejazd. Nie można rościć pretensji co do zmiany na drobne. Pasażerowie, nie płacący zawczasu przyszykowaną należnością, mogą być przez konduktora z wagonu usunięci.
- b) Bilety osobowe i bagażowe należy stale trzymać w pogotowiu i okazywać służbie na żądanie.
- c) Pasażer jadący, lub przewożący bagaż bez odpowiedniego biletu płaci jako karę czterokrotną opłatę przejazdu.
- d) Wskakiwanie i wyskakiwanie w biegu pociągu, jak również stanie i jazda na stopniach i buforach wagonów, surowo wzbronione.

Wolne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, starą najlepší. Wólczańska 43, m. 6, Chrzanowicz. 7575-00

A. Meble różne: zegar, kolyska, szafę kuchenną tanio sprzedam. Piotrkowska 223-3. 8936-2

P. Pianino i 2 duże olej. obrazy do sprzedania, ul. Wysoka, 26. m. 5. Dowiedzieć się można od 10-12 rano. 9208-2

D. Dom z powodu wojskowości zaraz do sprzedania. Oferuję w adm. „Rozwoju” pod „Dom”. 9265-2

S. Sprzedam różne meble z dwóch pokoi, Piotrkowska Nr. 134 m. 9, II piętro, oficyna. 9209-3

D. Do sprzedania młyn motorowy. Wiadomość: Przejazd № 55. 9210

M. Motor elektryczny 4 konny w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 15, u gospodarza. 9214-1

S. Sprzedam biurko w dobrym stanie i 3 kapy pluszowe. Wiadomość w administracji niniejszego pisma pod „Biurko”. 9212-2

D. Do sprzedania dwie szafy z lustrami, nadające się do cukierni, lub restauracji i do każdego innego interesu. Cegielniana 23, u fryzjera. 9210-4

M. Maszyna do szycia Singiera do sprzedania. Towarowa 21, m. 18. 9245-5

D. Dom do sprzedania II p., 175 tysięcy marek. Wiadomość: Piotrkowska 244, m. 51, oficyna (Górny Rynek.) Pośrednictwo wykluczone. 9237-2

D. Dom w mieście III piętro, w ogród do sprzedania 470 tysięcy marek. Wiadomość: Piotrkowska 264 m. 51, oficyna, (Górny Rynek.) Pośrednictwo wykluczone. 927-1

D. Do sprzedania harmonja harmatyczna, dwa klapy na materace, stół rozsuwany, 6 krzesel, bardzo tanio. Piotrkowska 234, m. 51, oficyna. (Górny Rynek.) 9238-2

S. Sprzedam hart. Ul. Aleksandra Ryjska № 34 m. 9. s. p. 6. 9077-1

K. Kupuje żywe meble, garderobę, bieliznę futra, dywany, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Weinreich, ul. Be nedykta 19. front sklepa. 8976-8

G. Gabinet dentystyczny ze wszystkim przynależnościami natychmiast jest do sprzedania. Dowiedzieć się można przy ul. Wólczańskiej 119, m. 11, I-sze p. Rano do godz. 10-ej, ppot. 4-6. 1115-1

S. Sprzedam sklep spożywczy. Wiadomość Targowa Nr. 16, Jądłodajnia. 9120-2

S. Sprzedam łóżko żelazne z siatką i materacem razem za 2000 mk. Dzielna 26-b, m. 15. 9204-1

O. Okazyjna wyprzedaż gotowych ubrań, męskich, damskich i dziecięcych, niższe ceny kosztów a misnowicie, bekiesz chłopskie burki, a spodnie, ubranka dziecięce, pita damskie, spódnice halki z sybiru, kaftany męskie i damskie, chustki z ta-goni, oraz różne towary manu-fakturowe. P. Gerszon, Piotrkowska 31, poprzeczna oficyna. parter. 9187-2

M. Mleczarnia do sprzedania. Gu-bernatowska 27. 9122-1

L. Lekki wóz do sprze ania. No-wo — Zarzewskad55, wiadomość w sklepie piekarskim. 9205-1

S. Sprzedam psa 7-letniego, rasy wileczej. Wiadomość: ul. Ogrodowa 24, w bramie, I piętro, m. 7. 9192-2

D. Dom sprzedam 3 piętrowy murowany, ul. Wróbla 9, u gospodarza. 9117-2

S. Sprzedam maszynę Singiera damską. Głównu 24 od godz. 5-ej w, do 9-ej. 9110-2

P. Pociąg żelazny w środku wy-cykowany jest do sprzedania. Wiadomość: Ul. Aleksandrowska 22, u gospodarza. 9188-1

S. Sprzedam sklep kolonjalny z powodu wyjazdu do Ameryki za bezcen. Zagajnikowa 57. 9186-1

S. Sklep do sprzedania z mieszka-niem i światłem elek. Prze-jazd 22. 9126-2

S. Stolarskie warsztaty sprzedam. Bałuty, Krótko - Franciszkańska 9, front. 9185-2

K. Kto chce sprzedać, kupić, dom, wille majątek ziemski, interes handlowy i t. p. niech się zgłosi do Domu Handlowego, Taszycki, Piotrkowska 90. Reje-stracja bezpłatna. 9082-8

S. Sprzedam sklep kolonjalny do-brze prosperujący. Ul. Aleksandrowska 52. 9185-2

M. Maszynę do szycia sprzedam tanio Ogrodowa Nr. 28, s. 6, m. 10. 9155-1

F. Fabrykę papowni sprzedam w dobrym stanie i dom murowany. Wiadomość: Przedzemia-na 40, m. 2. Olszewski. 9172-5

S. Sprzedam 1 i pół morgi ogro-du wraz sala do tańca i sklep rzeźniczy. Wiadomość: Targowa Nr. 16, Jądłodajnia. 9121-2

F. Fortepian sprzedam. Wiadomość: Al. Kosciuszki 41, m. 15, lewo of., II p. 9121-2

Różne:

A. A! Bezności! Harcerki i młodzież! Nadeszła specjalnie dla was piękna, miękka, szeroka, szara flanela na bluzy. Tani skład resztek, Kilińskiejo 40, m. 10, (Widzewska), front, II p. p n w s c 9052-1

A. Agronom, ze specjalnym wyk-sztalceniem i 18-letnią praktyką w większych majątkach na Podolu i Wołyniu, ewakuowany poszukuje posady, którą może zająć natychmiast. Oferty pod „Agronom T” przyjmie admin. Rozwoju. s p s 9091-2

W. W zakładzie fryzjerskim W. Pacywicza przy Przejazd 40 róg Kilińskiego, otwarty został salon damski z wykalifikowanymi pracownicami. Wykonywa się czesanie dam, ondulacja, m. cie głowy, manicure dla pań i panów; manicure dla szkolnych panienek 50 proc. taniej. Kalot. chnika za pomocą masar-zy, jak również przyjmuje się obsługa włosowe po cenach przystępnych. 9220-1

P. Poszukuje posady leśnego w lasach państwowych lub prywatnych; mam chlubne świadec-twa. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „Leśny”. 9135-2

D. Dla osób zwiedzających często okolice i wsi okazja dobro-go zarobku. Wiadomość: Ploc-ka 1, m. 5. 9029-6

Z. Żeby szlachcizna wprawa po ce-nach przystępnych. Dentysta. Piotrkowska 99. 9150-1